

NIEMCY W KURATELI ALJANTÓW

ANGLJA DĄŻY DO ZASYPIANIA STANÓW ZJEDN. SWOIM WĘGLEM

Brak węgla w Stanach Zjedn. z każdym dniem staje się dotkliwszy

LONDYN, 22 lipca. — Właściciele kopalń węgla otrzymują ze Stanów Zjedn. coraz więcej zamówień na dostawę wielkich ilości węgla z wyładowaniem w portach Bostonu, New Yorku, Philadelphii i Baltimore. Według ostatnich wiadomości, zamówienia doszły już do sumy 500,000 ton i z każdym dniem wzrastają z wielką szybkością. Właściciele kopalni węglowych rezerwują wszystkie miejsca na okrętach przewożących dla ewentualnego przeozu do Stanów Zjedn. większej ilości węgla. Skutkiem wzmożonego popytu, cena na tonie węgla w Anglii szybko podnosi się do góry, a w ostatnim dniu podskoczyła o szylinga na tonie.

WZYWA PREZENTA DO UPANSTWOWIENIA KOLEI I KOPALN WĘGLA

MITCHEL, S. D., 22 lipca. — Panna Alice Lorrain Daly, kandydatka na urząd gubernatora stanu S. Dakota na liście bezpartyjnej wystosowała dzisiaj telegram do prezydenta Hardinga wyrażając go do upanistwienia kolei i kopalni węgla i wypłacania kolejarzom i górnikom takich zarobków, na jakie słuszenie zasługują.

DROŻNICY KOLEJOWI I SYGNALISCI GROŻĄ WYJŚCIEM NA STRAJK

DETROIT, Mich., 22 lipca. — Przewodniczący organizacji strażników i sygnalistów kolejowych E. Grable ogłosił dzisiaj uchwałę przedstawicieli organizacji, której jest przewodniczącym, że wszelkie usiłowanie wprowadzenia życia zapowiadanej dla strażników i sygnalistów kolejowych niżki pociągnie za sobą natychmiastowy strajk dalszych 300,000 funkcjonariuszy kolejowych.

Według ostatnich wiadomości, wiele linii kolejowych po nabraniu doświadczenia ze strajkiem pracowników w warsztatach kolejowych skłania się do odwołania niżki zapowiadanej dla strażników kolejowych i sygnalistów.

W JAKI SPOŚÓB NIEMCY WYWOŻĄ SWE MA- JĄTKI ZA GRANICĘ

LONDYN, 22 lipca. — Kapitałsi niemieccy, którym prawo zabrania wywozu majątków za granicę, wymyślił dowcipny sposób obejścia prawa. Niemcy posiadacze zagranicznych papierów wartościowych w większych ilościach rekordują ilość i wartość posiadanych papierów a następnie je palą, a z dowodem posiadanych papierów wartościowych, zatwierdzonym przez urzędnika niemieckiego wyjeżdżają za granicę i tam od konsulsów niemieckich domagają się wydania duplikatów zniszczonych papierów, co konsulatory za pobraniem pewnej sumy zapłaty chętnie wydawali. Gdy podstęp się stał zbyt głośnym, rząd niemiecki powiadomił konsulsów, by nie wydawali więcej duplikatów zniszczonych papierów zagranicznych.

ODKRYCIE NOWEJ WIELKIEJ KOPALNI WĘGLA

PORTLAND, Me., 22 lipca. — Nowa wielkie pokłady twardego węgla zostały odkryte w stanie Maine. Na pierwsze czołgi węgla natrafiono przy miejscisku Scarborough nieopodal Portland. Pokłady te, jak inżynierowie stwierdzają, ciągną się co najmniej na 365 mil długości i na dwadzieścia pięć mil szerokości. Stwierdzono także, że nowo odkryty węgiel można załadować do najlepszych gafrunków węgla, jaki gdziekolwiek w Stanach Zjednoczonych istnieje.

Pokłady w niektórych miejscowościach, jak stwierdzają inżynierowie, sięgają bardzo głęboko w ziemię. W innych zaś miejscach ukryte są pod warstwą ziemi. Stąd powstało przypuszczenie, że będzie

DZISIAJ!

W Domu Narodowym będzie referował na temat wypadków politycznych z chwili bieżącej, ob. W. Bojan-Bławieź.

Goście mile widziani.

DZISIAJ!

Dzielnica 175 K. O. N.



Ambassador Geddes, jego żona i ambasador amerykański p. Harvey w Londynie.

ŚMIAŁY RABUNEK DJAMENTÓW WARTOŚCI 25,000 DOL.

MONTREAL, 22 lipca. — Nie wysłedeni dotychczas bandyci weszli dzisiaj do biur firmy handlowej Appleby & Co., sprzedającej diamenty i przedstawili sobie pokazać najlepsze okazy diamentów. Przedstawiciel firmy nie domyślając się podstępów, zaprosił rzekomych kupców do prywatnego biura, gdzie im przedłożył zbiór diamentów wartości 25,000 dol. Rabunie wtedy uwerwili pracownika firmy wzięli gumowkę i zabrawszy cały zbiór diamentów wyszli na ulicę niepostrzeżeni przez nikogo.

Francuz nie chce sprzedać sprzedać swojego domu rządowi niemieckiemu

PARYŻ, 22 lipca. — „Jeteł masz pan tyle pieniędzy na kupno domu, to lepiej obróć je pan na wypłatę odszkodowań” — powiedział patryjotyczny pułkownik francuski do przedstawiciela niemieckiego, który chciał zakupić za 6 milj. fr. jego dom dla rozszerzenia gmachu ambasady niemieckiej w Paryżu.

Rząd meksykański obcina diety poselskie

MEXICO CITY, 22 lipca. — Rząd meksykański ogłosił dekret o zmniejszeniu diet posłów i reprezentantów i senatorów oraz wielu urzędników federalnych. Pensa posłów i senatorów będzie wynosiła na przyszłość 20 pesos dziennie, według waluty amerykańskiej 10 dolarów.

USIŁOWAŁ PRZE- PŁYNĄĆ Z FRAN- CJI DO ANGLJI

LONDYN, 22 lipca. — Francuski szampion, pływak, George Michel, omal nie przepłynął cieśniny morskiej pomiędzy Anglią i Francją, której szerokość w najwęższym miejscu dochodzi do sześćdziesięciu mil. Michel po 16 godzinach pobytu w wodzie musiał z powodu wyczerpania, wyrzucić swego zamiaru w oddaleniu 6 mil od celu.

Karjera Dr. Sun Yat Sena skończona

CANTON, 22 lipca. — Niedobitki wojsk republiki południowych Chin, znajdujące się w prowincji Kwantun, na których prezydent republiki południowych Chin pokładal nadzieję przywrócenia swojej władzy w południowych Chinach zostały rozbite przez wojska generała Chen-Chung-Mina, zwolennika rządu chińskiego ze stolicą w Pekinie.

NAJAZD AGENTÓW PROHIBICYJNYCH NA ATLANTIC CITY

ATLANTIC CITY, N. J., 22 lipca. — Agenci prohibicyjni do konali ogólnego najeżdzu na handlarzy księżycówką, którzy w ostatnich dniach prawie publicznie przemycali do Atlantic City wielkie ilości różnego rodzaju napoi alkoholich. Ogólna liczba aresztowanych handlarzy wódką dochodzi dzisiaj do 55 osób.

NIE BĘDĄ OTWIERAC KOPALNI

INDIANAPOLIS, 22 lipca. — Właściciele kopalni węgla na dwugodzinnej konferencji z gubernatorem Mc Gray wyrazili wątpliwość w możliwość otwarcia kopalni zgodnie z poleceniem prez. Hardinga. Gubernator zaprosił przedstawicieli kopalni na nową konferencję, która się odbędzie w przyszłym tygodniu by ostatecznie zdecydować, w jaki sposób należy doprowadzić do zakończenia strajku węglowego.

NOWA KATASTROFA KOLEJOWA

LOGAN, 22 lipca. — Pięć osób zostało zabitych i kilka ciężko rannych dzisiaj, gdy dwa pociągi zderzyły się podczas przejazdu na krzyżówce w pobliżu tego miasta.

Maszynista pociągu Nr. 9 został zabity na miejscu, a także jeden nierozpoznany mężczyzna, jedna kobieta i dwoje dzieci poniosły śmierć skutkiem zderzenia.

Kolejarze kanadyjscy u- chwalili wyjść na strajk

MONTREAL, 22 lipca. — Kanada znalazła się dzisiaj w obliczu podobnego strajku kolejowego, jaki od trzech tygodni trwa w Stanach Zjedn. Kolejarze kanadyjscy prawie jednomyślnie uchwalili wyjść na strajk na znak protestu przeciw zapowiedzianej zmianie.

Tajemnicza Zbrodnia NA 2 OSOBACH

WILLIAMSPORT, Pa., 22 lipca. — Zwabieni placem 3-letniego dziecka, stojącego w samochodzie i wyskakującego ku rzucającym się przed siebie, przelazłszy dzisiaj wieczorem stanową drogą pod Boudines, udali się nad rzekę i znaleźli w wodzie zwłoki mężczyzny i kobiety. Oboje mieli podcięte gardła. W samochodzie znaleziono książkę z podpisem H. M. Shearer, Buffalo, N. Y. Przypuszczalnie kobieta była żoną Shearera.

Automobil miał licencję stanu New York. Tajemniczość otacza całą tę sprawę. Nie znaleziono żadnych śladów krwi na brzegu rzeki ani nota, którym podcięte zostały gardła, nie znaleziono również. Zegarzek między zny stął na godzinie 9-jej wieczorem. Nie wiadomo czy zachodzi tu samobójstwo, czy morderstwo.

(Książka adresowa Buffalo, ani książka telefoniczna nie podaje nazwiska H. M. Shearer).

Miasto Detroit zarabia na tramwajach

DETROIT, Mich., 22 lipca. — Od czasu gdy miasto Detroit przejęło w swoje ręce tramwaje — wszelkie nieporozumienia ustali i obecnie niema nawet mowy o strajku. W początkach zawało się, że miasto będzie zmuszone dokładać do utrzymania komunikacji miejskiej, ale pokazało się, że jest całkiem przeciwnie. Oto bowiem kontroler miejski ogłasza, że po zapłaconiu wszystkich wydatków i rozchodów, w skarbie miejskim zostało 98 tysięcy czystego dochodu z jednego tylko miesiąca — czerwca.

Kościół polski w Indiana spalił się

LA PORTE, Ind., 22 lipca. — Ogień z niewiadomych przyczyn powołał zniszczyć kościół polski w Sagany Lake. Pożar groził przeniesieniem się na plebanie i pawilon poboczny, lecz został zlokalizowany.

PRZYSZŁY „ŚWIĘTY”

BERLIN, 22 lipca. — Gazety niemieckie donoszą, iż biskup z Funchalu na Madagaskarze, z wyjątkiem, że dołoży wszelkich starań, by ekscesy austriacki, Karol, został kanonizowany na świętego, stał.

ALJANCI OBEJMUJĄ KONTROLĘ NAD NIEMIECKIMI FINANSAMI

Parlament niemiecki potwierdza oddanie finansów niemieckich pod kontrolę aliantów

Parlament niemiecki potwierdza oddanie finansów niemieckich pod kontrolę aliantów

BERLIN, 22 lipca. — Parlament niemiecki zatwierdził dzisiaj projekt rządu oddający finanse niemieckie pod kontrolę aliantów. Jedynym posłem który się sprzeciwiał oddaniu finansów niemieckich pod kontrolę aliantów był poseł partii monarchistycznej Dr. Karl Helfreich, który w energicznych słowach protestował przeciw naruszeniu praw zwierzchnich państwa niemieckiego przez poddanie niemieckich finansów pod kontrolę aliantów.

AUSTRALIA NIE CHCE MIEĆ U SIEBIE NIEMIECKICH KONSULÓW

LONDYN, 22 lipca. — Rząd Australji z powodu przewlekającego się zastój przemysłowy w Australji nie dał pozwolenia na przyjazd do Australji konsulom niemieckim, by przeciwdziałać konkurencji przemysłowców niemieckich, którzy dążyli do załania Australji handlą niemiecką. Rząd Australji nie ma przez to zamiaru zmiany stosunków handlowych z Niemcami w przyszłości.

ZAPAS NAFTY W MEKSYKU WYCZERPUJE SIĘ

W najobfitszych studniach pokazuje się słona woda, co oznacza wyczerpanie ropy

TAMPICO CITY, 22 lipca. — Według opinii amerykańskiej, w przemyśle naftowym zapasy nafty w Meksyku zbliżają się ku końcowi. Nieomylnym znakiem jest słona woda w sławnych studniach Toleco - Serru Azul. Czas nadchodzi, że budowa nowych szybów będzie wstrzymana. Przyszłą wydajność nafty trudno przewidzieć, lecz są wszelkie dane po temu, że Meksyk zatrzyma na długie lata swoje stanowisko w produkcji nafty — tak mówi jeden z zarządzających jedną z większych kopalni naftowych. W przyszłości produkcja nie będzie tak gwałtowna — i spodziewaniem jest, że okolica znacznie więcej uwagi zwraca na rozwój rolnictwa, co miaoby również ważne znaczenie dla amerykańków, gdyż prawie 30 proc. terenów w tej okolicy do nich należy. Pokazanie się słonej wody w Serru Azul zmniejszy produkcję o 10,000,000 beczek miesięcznie i odpowiednio zmniejszy dochody rządowe — mniej niż połowę wszystkich podatków pobieranych od wywozu nafty.

WOJSKA ŁAMIA STRAJK W KOBLENCJI

PARYŻ, 22 lipca. — Oddziały wojsk amerykańskich zajęły gazownię w Koblencku i zmusiły strajkujących robotników do wznowienia robót dla zaopatrzenia miasta w gaz świetlny. Wiadomość powyższa nadeszła do „Echo de Paris” z Moguncji.

CENA TONY MIEKKIEGO WĘGLA PODSKOCZY- ŁA DO \$8.25

CLEVELAND, 22 lipca. — Z powodu przeciągającego się strajku węglowego cena miękkiego węgla podwoiła się w dwóch ostatnich tygodniach mimo oznaczenia maksymalnej ceny na wy-

przerwanu pracy dla wykazania solidarności w szeregach organizacji 50,000 członków zagranicą rzezi krawieckich by zmusić do unijnę fabryk krawieckich do zakończenia sądanom robotników krawieckich, którzy w większej części pracują w unijnich fabrykach.

GROŻBA STRAJKU KRAWCÓW DAMSKICH

NEW YORK, 22 lipca. — Organizacja krawców damskich licząca 50,000 członków zagranicą rzezi krawieckich by zmusić do unijnę fabryk krawieckich do zakończenia sądanom robotników krawieckich, którzy w większej części pracują w unijnich fabrykach.

Wielka sposobność
dla tych którzy pragną posiadać
swoją własną dom

Specjalna Wypzedaż

podczas w sobotę 22-go lipca
New Brunswick
blisko wielkiej fabryki, 5 bloków
od stacji kolejowej
po \$249. \$25 od rana; \$4 miesięcz-
nie — Pół akra ziemi \$450.
Wybudujcie Wam dom za na-
leżące miesięczne wypłaty, podobnie
jak czynsz.

Planed lub zgłosić się do Owner
206 Broadway,
Room 324
reg Fulton St.

ROSALIE F. JANOE
POLSKA ADWOKATKA

odjeżdżając do Warszawy, podej-
mie się spraw sądowych i przy-
mości przedstawicieli do wyjazdu.

Pokój 511, No. 1 Union Square,
New York City

J. HELLER
Adwokat i notariusz

Wypisuje wszelkie sprawy ad-
ministracyjne jakoteż sprawo-
wstwo biurowe przy 233 E. 14th
St. New York City. Bezpłatne po-
rady prawne między 5-ą a 6-ą
wieczorem

DR. BRYAN
322 EAST 77th ST., NEW YORK CITY

Leży choroby: choroby, wrzody, na-
wroty, choroby i choroby skórne
wycieczki

GOŚCINIE:
6 do 8 p. n. w tygodniu
9 rano do 12 w niedzielę
w 5 rano do 9 p. n. w sobotę

Dr. H. E. COOK
CHOROBY OGÓLNE, USZKA, GARDŁO
i nosa

GOŚCINIE:
6 do 8 p. n. w tygodniu
9 rano do 12 w niedzielę
w 5 rano do 9 p. n. w sobotę

Dr. ZINS
Specjalista choroby chrząstek
nóg i kolan

GOŚCINIE:
6 do 8 p. n. w tygodniu
9 rano do 12 w niedzielę
w 5 rano do 9 p. n. w sobotę

POŻADA DARMO
Dr. L. ZINS
110 East 16th Street
(Między Union St. i Irving St.)

DR. H. J. KORNBLUH
Mocni, korony, płyty i wien-
ki naprawy, Wyrzynanie
złotych białych

162 Ave. E. 16th St.
nad sklepem Dymy Opatkowskiego
NEW YORK, N. Y.

ARENA AUTO SCHOOL
BEZ POSADY!

Uczniowie nasi dają pracę i
na egzaminach, gdyż nauczyli się fachu
i zarabiali dając od 25 do 50 dolarów
tygodniowo

ARENA AUTO SCHOOL
151 West 4th Street, New York City

National Auto School

322 EAST 14th STREET
Blisko 77th Ave. i 14th St.
Dajemy egzaminacje karze w pa-
ństwie, na prawo jazdy, na prawo
do samochodów i na prawo do
sterowania. Otwieramy szkołę
kwalifikacji.

Klasa otwiera się
w 10:00 rano
KOMPLETNY KURS \$25.00



(Ciąg dalszy)

— Toporzyska i Draków sprzedane,
wilczarskie lasy również, tą najpiękniej-
szą uroczyska. Ruina zupełna, bankruc-
two.

Anna cofnęła się, uczuła jakby uder-
zenie młotem między oczy, ziemia zawi-
rowała pod nią wściekłym tańcem. Upa-
dła z wrażenia, lecz Drohobycki ją pod-
trzymał.

— Pani, na Boga, proszę być przyto-
mną, dzielna, pani Anno...

Przeraziła go myśl, że ona mdleje.
Jest świeżo po ciężkiej chorobie, taki ci-
os może ją zabić. Zmieszany i przestraszony
podszedł ją na ławce tarasowej.

— Pani Anno, co pani!
— Co pani powiedziała?... Co?... Czy ja
śnięm?... Co się stało?...
— Pani jest słabą, ja nie powinienem
— nie zastanawiać się, że taki grom...

— Niech pan mówi — krzyknęła rzu-
cając się ku niemu jak oszalała. — Co się
stało?... Toporzyska... Draków...

— Sprzedane.
— Kto sprzedał?... Kto?...
— Za długie prywatne i bankowe, które
zaciągnął pan Horszki, bank ziemski wy-
stał mi majątki na licytację!

— Czy już... już... niema ratunku?...
— Żadnego. Kupił bogaty roszanin.
— Rosjanin?...
— Pani Anno, czy pani jest przytom-
na?...
— Tak, tak, więc kupił roszanin...
ros...janin?...
— Niestety tak.
— Kiedy to się stało?...
— Kiedy to się stało?...
— Przed miesiącem. Niech pani wie-
rzy, że cała okolica chciała panią ratować,
mieliśmy wspólnie nabyć te majątki, by z
czasem, lecz licytacja przyspieszona, sta-
ło się to nagłe.

— Czemu ja o tem nie wiedziałem,
czemu nikł?... przedtem?...
— Pisyaliśmy kilkakrotnie, zawsze
bez skutku. Telegrafowaliśmy tu, do Hur-
lestone House, wzywając panią, depesze
były nagłe, z podpisaniami okolicznych
obywateli i panny Niemiojskiej.

Anna szeroko otworzyła przerażone
oczy.

— Ewelino?... Wszak ona nie żyje.
— Panna Niemiojska jest chora, ma
spazmizowane nogi, ale żyje. Leży w szpi-
talu w Żytomierzu.

— Co to jest?... panie Drohobycki,
pan się chyba myli.

— Niemiojska wdziała przed swym
wyjazdem z domu w celu odnalezienia pa-
ni, nam nawet list od niej. Skąd wiado-
mość o jej śmierci.

— Mówił mi o tem... mąż.
Drohobycki uśmiechnął się gorzko.

— Łatwiej wyzbycie się pani przyja-
ciół! Hadziewicz usunęty, Niemiojska u-
marła. Hadziewicz wyjeżdżając płakał,
włosy rwał z głowy, on wdział, że nastę-
pi to, co nasłapio. Po jego wyjeździe ma-
jątki zaczęły topnieć gwałtownie. Nowy
plenioten otrzymał ciągle polecenia od
pana Horszkiego, aby dostarczać jak naj-
więcej pieniędzy. Uważał to sobie za głów-
ny obowiązek.

Zapanował nieład niestychany, po-
szły lasy, które za bezcen sprzedawano,
zaczęły się pożary lasów, straty olbrzymie
na fabrykach, procesach z różnego rodza-
ju czynszownikami, słowem działy się o-
kropne rzeczy, kradzieże i tak dalej. Nowy
zarząd dobrany był stosownie do wyina-
gań meza. Ale... posiadano i panią...

— Mnie?... O co?... spytała Anna
głosem znikłym.

— Ze pani wspólnie z mężem przy-
czyniła się do zrujnowania majątków. O-
pinia jest taka, że pani wiedziała o wszyst-
kiem i nie starała się temu zapobiedz. Nie-
którzy sądzą panią bardzo surowo. Nikt
nie przypuszczał, że pani jest niewolnicą
i... męczennicą — dokonczył szepem, pa-
trząc na nią z gorącym współczuciem.

Annę oblał wstyd za męża, targła
nią rozpacz.

— Właz już nie ma ratunku?... moja
ziemia... sprzedana... a Wilczary?... co
za Walczary?...
— Wilczarach tną las. Uroczysko
na Krusnej doszuliście wycięte, kupili ży-
dzi, Temnyj hrab...
— Co, Temnyj hrab?... Co?... mów
pani przede... przede...

— Podobno... rąbią... Ależ pani spo-
koju, na miłość boską... pani Anno.

Kobieta zalała ręką nad głową stras-
nym ruchem, aż trzasnęły kości. W jej
oczach tragicznych Drohobycki ujrzał o-
błąd, okrutnie śmiejąc. Była uosobieniem
nieszczęścia i fatalizmu.

— Pani Anno spokoju, przecie Bóg
panią nie opuści.

— Bóg?! ha, ha, ha! — zaśmiała się
pikiełnie. Gdzieby Bóg istniał? ha, ha!
Bóg! w Bogu szukać ratunku?... Szukałam
go u Niego, tak, modliłam się, błagałam
o miłosierdzie. Ale to nie dla mnie... zresz-
tą miłosierdzia niema. Pan się dziwi?... pan
jeszcze wierzy w Boga?... to dobrze... ja
już nie potrafię... Temnyj hrab rąbią? de-
by! piekło sprzyjszyło mi na nunię.

Upadła na poręcz tarasu, skurczyła
się i wybuchnęła przeraźliwym płaczem,
lecz zmogła się natychmiast, powstała i za-
lana łzami, drżąc na całym ciełe chwyci-
ła Drohobyckiego za rękę.

— Niech się pan nie dziwi mojej sta-
łości, ciężkie miałam chwile w życiu; ale
i to jeden z ciosów najokrutniejszych.

— Znowu krótki ikający spazm.

— Ani chwili do stracenia, muszę je-
chać tam... ratować, co się da ocalić.

— Tak pani, tak — zawołał gorąco
— żałuję teraz, że nie przyjechałem wcześ-
niej ostrzedz panią, lecz szedł mi wszyst-
cy, że pani idzie z mężem ręką w rękę, że
on panią ostatecznie wciągnął w swój
świat. Znany nam był wyjątkowy wpływ
paa Horszkiego na panią. Nikt nie przy-
puszczał, że pani jest otoczona siecią in-
trygu i kłamstw.

— I wy mogicie wierzyć, że się was
wyrekłam?... że tak beczelnie zapomnia-
łam o kraju i... Ewelina uwierzyła w to?...
to straszne! to... to... podłe.

— Pani Anno, niech pani nas nie po-
tępi, my...

— Ja nie dziwię się panu i okolicy,
ale Hadziewicz... Ewelina... Grzesko wresz-
cie... lub Kościuszka... Janusz...

— Niechcie pani narazie przestać
wierzyć w Kościuszkę. On należał do tych,
co panią okłamywali nie tylko przedtem, lecz
i teraz. On jest w spółce z żydym szachra-
jem, którego zarekomendował zarządowi
Toporzyski, jako kupca na lasy Wilczar-
skie.

— Zarządowi, a wszak Toporzyska
sprzedane?...
— Sprzedaż dokonała się przed mie-
siącem. Krasną doszuliście za wycinali w
ciągu ostatniej zimy. Po bezskutecznych
odwotyaniach się do pani, panna Ewelina
pisała do Monte-Carlo do pana von Bre-
dow Nordica z zapewnieniem, gdzie się pa-
ni znajduje. Odpowiedź była, że albo w Pa-
ryżu lub w Hurlestone House, słowem nie
wyróżnił. Natomiast Nordicowa udzieliła
nam dużo szczegółów... istotnej sytuacji
pani, które otworzyły nam oczy na jej...
nieludę.

— Jakimże sposobem pan mię tu zna-
lazł?...
— Pisyaliśmy do pani do Paryża pod
adresem jej męża, otrzymaliśmy adres od
administracji. Śladami również nie było
odpowiedzi. Wówczas pojechałem sam.

— Do Paryża?...
— Tak. W hotelu, w którym mieszkał
pani Horszki, poinformowano mnie, że pa-
nią odwieziono już przed trzema miesią-
cami chora do Anglii, pan zaś wyjechał
do Londynu. Domysliłem się, że pani jest
albo tu albo w Londynie i postanowiłem
szukać najpierw w Hurlestone House. Tym
razem szczęście mi sprzyjało.

— Gdzie się pan tu zatrzymał?...
— W Duvurze. Postępowałem jak de-
tektyw, przynajmniej. Zwiadałem Hurle-
stone House jako turysta, wyszedłem, że
pani jest w zamczku sama i po ciężkiej
chorobie. Rybacy, których tu przed chwilą
wiedziałem, wspólnicy niedoli panu; podob-
no pani uczuła dzieci rybackie i była do-
brym duchem ich rodzin, ci ludzie są
wzdzięceni i żywili, opowiadali mi, że ka-
nierdyner Jakob, zaufany pana, strzeże
panią, jak cerber, że on ma u siebie pie-
niądze na wydatki domowe i pani obojęt-
nie, że przez jego ręce i kontrolę przechodzi
korespondencja.

— Anna zakryła oczy, dawała jej wstyd i
pokorzenie. Drohobycki kontynuował.

— Ponieważ już po informacji pani
Lory oddaliśmy, że listy nasze są skon-
fiskowane, teraz byłam pewny, że konfi-
skację takowe Jakob, oczywiście z wyższe-
go rozkazu. Wpadłem na myśl zrobienia
próby. Z Duvuru zatelegrafowałem wczoraj
do pani, że przyjechałem z Wołynia, w
ważnym interesie, że chcę się z panią
widzieć i proszę o naznaczenie godziny au-
djencji.

— Nie oddano mi tej depeszy — szep-
nęła Anna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

TERRYVILLE, CONN.

Stanowy wydział licencji au-
tomobilowych ogłasza, iż za rok
fiskalny kończący się dnia 30go
czerwca r. b. pobrano opłat przy
wydawaniu licencji na sumę
\$3,409.047.88.

Z garażu pani. R. J. został
skradziony automobil Peerless
Sedan wartości \$4,100. Powia-
domiona policja rozpoczęła ener-
giczne poszukiwania za skradzio-
nym autem, który odnaleziono
w okolicy Bostonu w Re-
vere Beach, Mass. Na skradzio-
nym samochodzie w chwili ares-
towania znajdowało się dwóch
młodzieńców, którzy podali swe
nazwiska jako L. Kwartaus, li-
twin zamieszkały w Terryville,
i Eugeniusz La Flame, zamiesz-
kały w New Britain, Conn. Przy
aresztowaniu znaleziono dwa
niewolnicy kalibru 38 i 22.
Aresztowani będą sądzeni w
Suffolk County Superior Court
po odsiedzeniu w więzieniu w
stanie Mass., zostaną przesłani
władzom sądowym stanu Conn.,
które ich będą sądzić za
kradzież automobilu. L. Kwarta-
us odsiadywał karę w domu po-
prawcy w Meriden, Conn. i
Cheshire, Conn. Policja w Bristol,
Conn. przegladając rekordy
policyjne L. Kwartausa odna-
lazła, iż L. Kwartaus będąc
chłopcem 15-letnim okradł sklep
z ubraniami Leater Clothes
Shop w Bristol, Conn. dnia 31
października 1918 r. do spółki z
Stanisławem Malinkowskim z
New Britain, Conn. Skradzione
z powyższego sklepu ubrania,
przedstawiały wartość około
2000 dol.

K OBIETA, która zna się na
dobrych perfumach zaw-
sze będzie używała
COLGATE'S
CASHMERE
BOUQUET
mydła, słynnego w całym świe-
cie, gdyż przypomina ono woń
żywych kwiatów.

Duży
rozmiar 25c
Średni
rozmiar 10c

Z Brooklyna, N. Y.

Baczność Delegaci do „Komite-
tu Obchodów Narodowych Związ-
zonych Tow. w Greenpoint.

Nauki udzielać będzie ks. W.
Trzeprzyczyski.

Po dobrą fotografię
udziele się do prawdziwego
ARTYSTY FOTOGRAFA
M. KICZASA
Wykonuje zdjęcia jak najtaniej,
i po najniższej cenie.

DWA STUDIA:
227 Bedford Ave. 679 Grand St.
Tel.: 4993 (Greenpoint) 4025 (East)

Dr. Ludwik Gryka
126 Eckford St. Brooklyn.
Główny specjalista
1-3 i 6-8 p. n. w tygodniu
w niedzielę 1-3 p. n.

Dr. Józef Głomkowski
363 BEDFORD AVE.
Włochy 340 4th St. Brooklyn, N. Y.
Ustawy gwarantują:
Od 8 do 12 p. n. w tygodniu
w niedzielę 1-3 p. n. w tygodniu

Dr. Antoni Petriko
DENTYSTA - CHIRURG
389 BEDFORD AVENUE
nad North 4th St.
Williamsburg

Dr. A. L. CRAMER
DENTYSTA
30 lat praktyki specjalnej
Wynajmuje stół specjalny.
80 Lafayette Ave.
1 blok od stacji Atlantic Ave. Brooklyn.
Mówię po polsku.

Dr. Marlon R. Siedelski
Dentysta
175 Metropolitan Avenue
nad North 4th St. Brooklyn, N. Y.
Mówię po polsku.

Dr. Franciszek W. Wiśniewski
Dentysta
115 North 4th St.
Williamsburg
Mówię po polsku.

Dr. Antoni Petriko
DENTYSTA - CHIRURG
389 BEDFORD AVENUE
nad North 4th St.
Williamsburg

Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany
Specjalizacja: budowa, naprawa, remonty i autor-
skie Zakładanie, letnie i zimowe prace do domów, szklarni, ogro-
dów, w ogrodach, w ogrodach i w ogrodach.

233 1/2 - 9th Ave.

**Elektyczne wachlarze do na-
bicia po zmniejszonej cenie**
A. CISEK
KONTRAKTOR ELEKTRYCZNY
568 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
Tel.: Greenpoint 6854.

**Mary Tempest, słynna aktorka
angielska, gwiazda teatru, zo-
stała do Nowego Yorku, gdzie wkrót-
ce wystąpi po trzydziestym pię-
ciu w Europie.**

